

LATWIEJ o dofinansowanie z UE

Fundusze unijne do wzięcia

Ministerstwo Gospodarki opracowało ułatwienia dla małych i średnich firm w pozyskiwaniu pieniędzy z funduszy strukturalnych UE. O 550 mln zł można się starać do 29 grudnia

Zmiany dotyczą środków z SPO WKP 2.3. na wspieranie projektów inwestycyjnych. Nowe zasady opracowały: Ministerstwo Gospodarki i Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, a także m.in. Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, Konfederacja Pracodawców Polskich, Związek Banków Polskich, Krajowa Izba Gospodarcza.

Jakie ułatwienia?

Projekty będą rozpatrywane z większą elastycznością, głównie od strony finansowej. Dotychczas w trakcie rozpatrywania wniosków urzędnicy nie mogli nic w nich zmieniać. Teraz rozpatrując wniosek Grupa Robocza będzie miała możliwość dokonywania przesunięć pomiędzy tzw. kosztami kwalifikowanymi (za które można dostać pieniądze z dotacji) i niekwalifikowanymi (tu takiej możliwości nie ma).

Chodzi o to, że w zależności od składanego projektu nie możemy liczyć na zwrot wszystkich kosztów. Firmy jednak często błędnie określały koszty kwalifikowane i chciały dostać zwrot za wszystko. Takie błędy powodowały odrzucanie całych projektów. Obecnie w czasie rozpatrywania wniosku Grupa Robocza, która wstępnie decyduje o przyznaniu dotacji, będzie mogła przesuwać koszty w ramach tych kategorii do 10 proc. ich wartości. Przed zmianami błędy w kosztach budziły wiele kontrowersji. Eksperti wspominają projekty warte miliony złotych odrzucane właśnie z takiego powodu jak zakup komputera, drukarki i zaliczenie go jako wydatek kwalifikowany. Teraz Grupa Robocza będzie mogła poprawiać błędy przedsiębiorców i tym samym ratować wiele wartościowych projektów.

Więcej w regionach

Rozpatrywanie wniosków zostanie zregionalizowane. W całym kraju powstaną regionalne zespoły oceniające (dotychczas wnioski centralnie rozpatrywał PARP). Dzięki temu przedsiębiorca szybciej się dowie, czy jego wniosek zostanie dofinansowany, czy został odrzucony.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości rozbuduje też w całym kraju swoją sieć punktów doradczych, w których będą udzielane bezpłatne porady.

W całym kraju powstanie 140 takich punktów konsultacyjnych.

Będzie można w nich sprawdzić, czy nasz pomysł ma jakiegokolwiek szanse na zdobycie dotacji. Często zdarzało się bo-

wiem, że firmy płaciły za przygotowanie projektów, które nie miały żadnych szans, bo np. błędnie interpretowano przepisy. Gdy teraz przedsiębiorca skorzysta z porady, może zaoszczędzić sporo pieniędzy.

Wnioski będą rozpatrywane w trybie ciągłym, czyli bezpośrednio z jednego zespołu po zakończeniu jego pracy będą trafiały do kolejnego. Po dokonaniu oceny formalnej zostaną przekazane do oceny techniczno-ekonomicznej. Spowoduje to znaczne przyspieszenie prac. Jeśli nasz wniosek zostanie odrzucony, będziemy nadal mieli prawo zwrócić się do komisji odwoławczej PARP z zażaleniem.

Mniej w finansach

Zmienione zostaną zasady oceniania projektów pod względem finansowym. To chyba najważniejszy element zaproponowanych udogodnień. Projekty nie będą oceniane pod względem wiarygodności finansowej, jeśli będą miały zapewnione finansowanie własnego wkładu z kredytu, funduszu inwestycyjnego lub leasingu. Dotychczas takie dokumenty nie wystarczały. Teraz niejako bank będzie gwarantował finansową stronę przedsięwzięcia. Grupa Robocza już nie będzie tego sprawdzała. Jeśli przedsiębiorca nie będzie finansował projektu z kredytu, jego ocena będzie przebiegała na dotychczasowych zasadach.

Nowe zasady obowiązują także przy ocenianiu wniosku o dofinansowanie składanego przez osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą. Przy ocenie finansowej takiego projektu wystarczy bowiem deklaracja o posiadaniu środków finansowych zawartych w biznesplanie. Dopiero przed podpisaniem umowy o przyznanie środków przedsiębiorca będzie zmuszony przedstawić dowód, że dysponuje tymi środkami, np. w postaci wyciągu bankowego.

Kolejne zmiany?

Ministerstwo opracuje już także wiele zmian dotyczących merytorycznej oceny projektów. Wymagają one jednak zmiany obowiązującego rozporządzenia, dlatego dopiero kwietniowa runda rozdzielania środków zostałaby objęta nowymi zasadami. Co mają zmienić? Kryteria mają być bardziej obiektywne. Bardziej premiowane będą też posiadane przez przedsiębiorcę różne certyfikaty. Obecnie dodatkowe punkty firma może dostać jedynie za certyfikat w systemie ISO. Plan zakłada także likwidację punktów za nagrody i wyróżnienia oraz za wcześniejsze korzystanie z programów pomocowych UE. Zmienione zostaną także zasady przeliczania na punkty wkładu własnego przedsiębiorcy. Dotychczas preferowane były raczej duże projekty. Teraz kryteria mają być bardziej obiektywne. Za każdy 1 proc. zadeklarowanego wzrostu zatrudnienia dostaniemy 0,5 pkt. Z tego tytułu maksymalnie będzie można otrzymać 10 pkt.

PIOTR MAZURKIEWICZ